

ELBLĄG

Ciepłe żeberka

Z prośbą o włączenie ogrzewania do Elbląskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej zwrócili się już administratorzy spółdzielni mieszkaniowych w mieście — Sielanki i Zakrzewa, Jutrzenki, Stocznio-wca.

Ogrzewanie zostanie uruchomione w przeciągu jednego dnia, nawet jeżeli zgłoszenie otrzymamy przed godz. 15.00 — informuje Jan Kulik, prezes EPEC-u.

Przed kilkoma laty o rozpoczęciu sezonu grzewczego decydował wojewoda. Jeżeli w trzech kolejnych dniach o godz. 19.00 temperatura powietrza spadała poniżej 10 stopni Celsjusza, w kaloryferach zaczynała płynąć ciepła woda. Obecnie, o tym kiedy żeberka grzejników będą ciepłe decydują administratorzy poszczególnych zasobów mieszkaniowych.

Jesień daje nam się we znaki. O ile dni są jeszcze ciepłe, temperatury dochodzą nawet do 20 stopni, to wieczory i ranki są bardzo chłodne.

— W nocy temperatura przy gruncie spada do dwóch stopni — poinformowano na nas w Stacji Hydrologiczno-Meteorologicznej w Elblągu. —

W poprzednich dniach wieczory i ranki również na-

leżały do chłodnych, temperatury spadały poniżej 10 stopni. Ale dni mamy wciąż piękne i to od początku września. Temperatury dochodzą do 20 stopni, a we wrześniu było zaledwie 5 dni bez słońca. Z prognoz wynika, że taka pogoda utrzymać się do poniedziałku.

To jednak nie wystarcza do ogrzanie murów i mieszkań. Lokatorzy narzekają na wilgoć i zimno w domach, ale w najbliższych dniach będzie lepiej. Na ciepło w domach czekają jeszcze m. in. mieszkańcy Zarządu Budynków Komunalnych i Spółdzielni Mieszkaniowej Nad Jarem. Dyrektor ZBK Zbigniew Czerepko poinformował nas, że w mieszkaniach komunalnych od piątku będą już ciepłe grzejniki, mieszkańcy osiedla Nad Jarem muszą poczekać do poniedziałku.

— Analizowaliśmy prognozę pogody i uznaliśmy, że do tego czasu wytrzymamy — poinformowała nas Ewa Przybyłek, prezes SM Nad Jarem.

Jest wyjście, które pozwoliłoby, aby w mieszkaniach było ciepło w przypadku takich wahań temperatur. Prezes EPEC zachęca administratorów budynków do korzystania z systemu ciepła do dyspozycji.

— Nasza sieć jest wyposażona w regulatory pogodowe — wyjaśnia Jan Kulik. — Jeżeli temperatura spadnie np. poniżej 12 stopni to regulator otwiera dopływ ciepła do budynków. Jeżeli w ciągu dnia temperatura się podniesie, to regulator się zamknie. To bardzo wygodne, ponieważ działa automatycznie, ale administratorzy ze względu na oszczędności nie decydują się na takie rozwiązanie.

Rafał Maliszewski